

# Jan Chartyński

---

## "Der magische Rest : ein Beitrag zur Entmagisierung des Christentums", Gottfried Herzenberger, Düsseldorf 1968 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/4, 201-202

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

latach filozoficznej spekulacji trudno dziś przejść do naprawdę biblijnej analizy tej największej tajemnicy życia Kościoła.

Paschalne i wspólnotowe ujęcie Eucharystii, jakie podaje nam H. M. Féret, jakkolwiek ogłoszone po raz pierwszy drukiem jeszcze przed rozpoczęciem Soboru Watykańskiego II, może wprowadzić czytelnika właśnie w myśli *Konstytucji o Liturgii świętej* czy *Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. Wydaje się więc, że z tą niewielką książeczką powinni zapoznać się przede wszystkim katecheci, a także homileci i w ogóle duszpasterze, aby w zachodzących zmianach dostrzec nie zubożenie, ale ubogacenie naszego życia eucharystycznego.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Gottfried HIERZENBERGER, *Der magische Rest. Ein Beitrag zur Entmagisierung des Christentums*, Düsseldorf 1968, Patmos—Verlag, s. 367.

Duszpasterze niejednokrotnie spotykają się z przejawami pewnego magizmu w życiu chrześcijan, najczęściej stojących już daleko od Kościoła. Może to być przechowywanie w domu popiołu ze Środy Popielcowej jako jakiegoś czynnika zabezpieczającego od zła. Może to być spowiedź odbyta dla wyproszczenia dla kogoś jakiejś łaski i to „łaski” materialnej. Zdajemy sobie sprawę, jak także podchodzenie do chrześcijaństwa utrudnia życie religijne. Dlatego z zainteresowaniem możemy wziąć do ręki książkę omawiającą właśnie ten temat.

Przed wszystkim uderza nas wprost niesamowita ilość zagadnień poruszonych przez autora. Omawia on magię wśród ludów prehistorycznych i współczesnych nam ludów pierwotnych, wypływając z ich rozumienia świata, czasu, bóstwa i samych siebie. Przedstawia pewne prawa rozwoju religii, przejawy magii w nich występujące, a wreszcie zastanawia się nad problemem, o ile chrześcijaństwo można nazwać religią w takim właśnie znaczeniu.

Zasadniczy trzon książki stanowi opis przejawów magii nieomal we wszystkich dziedzinach życia Kościoła. Jest więc mowa o magii słowa, urzędu, sakramentów, modlitwy, moralności i wreszcie teologii. W ostatniej części autor pragnie ukazać istniejącą, jego zdaniem, dysproporcję między prawdziwym sensem Pisma św. a życiem chrześcijaństwa, wynikającą z zależności od judaizmu i hellenizmu. Omawia proces „odmagizowania”, dokonujący się we współczesnej teologii i stawiający postulaty duszpasterstwu.

W pozycji tej odnajdujemy: etnologię, religioznawstwo, wszystkie działy nauk teologicznych od egzegezy poprzez teologię dogmatyczną, moralną, liturgię, historię Kościoła do teologii praktycznej, a ponadto filozofię ze szczególnym uwzględnieniem antropologii. I tu właśnie budzi się pierwsze zastrzeżenie. Nie jest możliwe, by jeden człowiek był specjalistą w tych wszystkich, tak nieraz oddalonych od siebie gałęziach wiedzy. Czytamy wiele słusznych krytyk obecnego stanu, ale wiele z nich należy już do historii dzięki reformie Soboru Watykańskiego II, np. traktowanie prologu jako egzorcyzmu w tak zwanej „ostatniej ewangelii” w dawnym *Ordo Missae*. Przed wszystkim uderza jednak pewna powierzchowność w stawianiu, a zwłaszcza rozwiązywaniu problemów. Każdy z omawianych działów wymagałby osobnej monografii. Nic zatem dziwnego, że autor bardzo często cytuje encyklopedie, słowniki itp.

Nie można jednak odmówić autorowi szerokiego odczytania, znajomości czwólowych współczesnych autorów teologicznych katolickich, przede wszystkim jednak protestanckich. Olbrzymi zakres poruszanych zagadnień, omawianych niejednokrotnie stylem prawie telegraficznym, doprowadził jednak do tego że na wielu stronach trudno zrozumieć osobiste przekonanie autora, a sformułowania budzą wątpliwość czy nawet sprzeciw. Kiedy autor zarzuca magizm

i antropomorfizm w nauce o istnieniu trzeciej Osoby Trójcy Świętej, kiedy mówi o „diwinizacji” Jezusa z Nazaretu przez jego uczniów, kiedy widzi w śmierci Jezusa bliżej nieokreśloną „pomoc”, a naukę św. Pawła o odkupieniu określa jako zapożyczenie idei i terminów z misterii, kiedy odrzuca wszelkie związki ontyczne z Bogiem zwłaszcza w sakramentach, stajemy wobec „drażenia” chrześcijaństwa, którego istoty doprawdy nie da się określić. Być może jest to niejasny sposób wyrażania się. Jeśli jednak takie są głębokie przekonania autora, stawiamy sobie pytanie, czy słuszne i konieczne poszukiwanie przejawów magizmu nie doprowadziły autora zbyt daleko.

Te same mniej więcej zarzuty zgłasza Fr. Klostermann w przedmowie do książki. Przyjmuje ją jednak pozytywnie jako pierwszą zasadniczą próbę otwartego postawienia problemu, który powinien doczekać się szczegółowego i wnikliwego opracowania. Dla polskiego czytelnika książka ta może być pewnym szokiem, ale jednocześnie bodźcem do refleksji nad wieloma sprawami życia religijnego, do których przywykliśmy, a które niestety w świadomości naszych wiernych mogą zawierać pewną dozę magizmu.

Ks. Jan Charytański SJ, Warszawa

Jean DANIELOU — Regine du CHARLAT, *La catéchèse aux premiers siècles*, Paris 1968, Fayard—Mame, s. 270.

Wydana przez „Institut Supérieur de Pastorale Catéchétique” w Paryżu książka J. Daniéλου SJ jest echem jego wykładów na tymże instytucie, które zebrała i zredagowała Regina du Charlat. Chodziło w tych wykładach o wskazanie zasadniczych elementów katechumenatu w Kościele starożytnym i wyciągnięcie wniosków dla duszpasterstwa współczesnego.

Autor nie zamierzał podać dokładnej historii instytucji katechumenatu, ale nakreślić wielkie etapy jego rozwoju. Akcent położył na treść katechezy i to w jej elementach ponadhistorycznych, które są nadal aktualne tak w treści, jak i w metodzie. Rys historyczny został potraktowany tylko jako wprowadzenie w tę bogatą dziedzinę.

Katecheza patrystyczna, skoncentrowana na istocie wiary, jest elementem najżywoźniejszym, a zarazem najbardziej ponadczasowym w pismach Ojców Kościoła. Zajmują się nią wielcy autorzy pierwszych wieków, jak Cyryl Jerozolimski, Jan Chryzostom, Ambroży i Augustyn. W dziełach katechetycznych zawiera się istota ich myśli teologicznej.

Książka dzieli się na pięć części, z których pierwsza omawia źródła i strukturę katechezy w interesującym autora okresie czterech pierwszych wieków chrześcijaństwa. Część druga ukazuje treść dogmatyczną katechezy tegoż okresu ujętą w ramy symbolu, skoncentrowaną na wydarzeniu Jezusa Chrystusa, zapowiedzianym przez Stary Testament, a kontynuowanym w Kościele. Źródłem dla omawianego tematu w III w. jest *Demonstratio praedicationis apostolicae* Ireneusza, a w IV w. *Catecheses* Cyryla Jerozolimskiego. Specyfiką Ireneusza jest za św. Pawłem idea rekapitulacji wszystkiego w Jezusie Chrystusie, u Cyryla zaś występuje ujęcie trynitarne katechezy, a rzeczywistość Trójcy objawia się według niego w historii i poprzez historię.

Trzecia część omawia w trzech rozdziałach katechezę moralną I i II w., opartą głównie na idei „dwóch dróg”; katechezę moralną III w. w oparciu o dzieło Klementa Aleksandryjskiego *Paedagogus*; wreszcie IV. wieku wskazując na szczególnie ściśle wówczas powiązanie katechezy moralnej z katechezą dogmatyczną.

Omówienie katechezy sakramentalnej w trzech kolejnych rozdziałach składa się na treść czwartej części. Autor opiera się głównie na pismach Nowego Testamentu, na traktacie Tertuliana o chrzcie i na katechezach magisto-